



POZNAN  
ŚRODA  
19  
LISTOPADA  
1969

Wydanie A  
Rok wyd. XXV  
Nr 275 (8010)  
Cena 50 gr

## Koncepcje dalszego rozwoju nauki w świetle uchwał II i IV Plenum

Rozpoczęła się ogólnopolska sesja PAN

We wtorek w warszawskim PKiN rozpoczęła się uroczysta sesja naukowa zorganizowana przez Polską Akademię Nauk. Blisko 600 wybitnych i zasłużonych uczonych ze wszystkich ośrodków naukowych w kraju podsumuje w toku 2-dniowych obrad dorobek naszej nauki w 25-lecie Polski Ludowej.

Uczestnicy sesji — członkowie Akademii, dyrektorzy i kierownicy placówek naukowo-badawczych, przedstawiciele środowisk technicznych i humanistycznych podejmują także próbę sformułowania koncepcji dalszego rozwoju polskiej nauki w świetle uchwał II i IV Plenum KC PZPR.

Sesję otworzył prezes PAN, prof. dr Janusz Groszkowski, który powitał przybyłych: członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Józefa Tejhme, zastępcę przewodniczącego Rady Państwa — prof. dr. Mieczysława Klimaszewskiego, kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Andrzeja Werblana, ministrów: obrony narodowej — gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego, oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. dr. Henryka Jabłońskiego, zdrowia i opieki społecznej — prof. dr. Jana Kostrzewskiego, przemysłu spożywczego i skupu — Stanisława Gucwę oraz przedstawicieli szeregu resortów, organizacji społecznych i politycznych.

Prof. Janusz Groszkowski omówił postępy nauki polskiej w okresie 25-lecia PRL, jej udział w rozwoju kraju, a także wkład do nauki światowej. Nawiązując do IV Plenum KC PZPR mówca stwierdził, iż postawił ono w centrum uwagi kluczowy dla nowej strategii rozwoju problem zwiększenia efektywności badań naukowych i postępu techniczno-organizacyjnego w gospodarce narodowej. W obradach IV Plenum — powiedział następ-

nie prof. Groszkowski — szczególnie silnie podkreślano, że zasada efektywności badań po winna obowiązywać wszystkie piony nauki, bez względu na ich specyfikę oraz proporcje ich zaangażowania w badaniach stosowanych, bądź też wyprzedzeniowych. W tym kierunku zmierzć powinna działalność PAN i Komitetu Nauki i Techniki.

Prezes PAN stwierdził dalej, iż dzięki ofiarności uczonych i

pomocy państwa proces odbudowy i rozbudowy nauki dokonał się już w pierwszych latach powojennych. Dziś mamy ponad 100 szkół wyższych, sieć wyspecjalizowanych placówek naukowo-badawczych, obejmującą 120 resortowych instytutów i centralnych laboratoriów oraz ok. 60 placówek naukowych PAN. Gospodarcze narodowe dostarczone ok. pół miliona absolwentów uczelni wyższych.

Następnie prof. Groszkowski omówił wkład nauki w rozwój gospodarki kraju wskazując m. in., iż w postępie wielu dziedzin życia gospodarczego uczeni mają swój poważny udział. Przechodząc do

Dokończenie na str. 2

„Apollo” nad powierzchnią Srebrnego Globu

## Ostatnia kontrola pojazdu księżycowego przed lądowaniem

Załoga statku księżycowego „Apollo-12” z powodzeniem uruchomiła silnik główny. Celem tej operacji było przejście z orbity eliptycznej na kołową odległą od powierzchni Srebrnego Globu od 100 do 122 km.

Wczoraj około godz. 10.30 astronauta Ch. Conrad i A. Bean przystąpili do trzeciej i ostatniej kontroli pojazdu księżycowego „Intrepid”. Astronauci przez prawie dwie godziny sprawdzali dokładnie funkcjonowanie wszystkich urządzeń. Jednocześnie przeprowadzono obserwację rzeźby powierzchni Księżyca, a mianowicie tych elementów, które odegrają rolę punktów orientacyjnych przy lądowaniu.

### RADIACJA

Doza radiacji, którą wchłonęli trzej amerykańscy kosmonauci w

ciągu trzech pierwszych dni swej podróży w przestrzeń jest bardzo niewielka — ogłoszono w Ośrodku Kontroli Lotu w Houston. Wynosi ona zaledwie 90 miliradów, tj. 300 razy mniej, niż wynosi dopuszczalna dawka, jaką może wchłonąć organizm ludzki wedle norm obowiązujących personel ośrodków atomowych.

Ta bardzo słaba dawka radiacji jest tym bardziej godna uwagi, iż załoga musiała przebyć podróż w pas promieniowania otaczającego kule ziemską oraz ze względu na fakt, iż podróż odbywała się w okresie silnej aktywności Słońca, które — jak wiadomo — wyziera ze swego wnętrza strumienie promieniowania, przed którymi mieszkańcy Ziemi chroni gruba warstwa atmosfery. Od chwili pierwszych lotów kosmicznych człowieka, problem promieniowania w przestrzeni kosmicznej niepokoił specjalistów, którzy jednak najwyraźniej przeceniali niebezpieczeństwo — stwierdzają obecnie źródła amerykańskie.

### ERUPCJA GAZOWA W KRATERZE ARYSTARCH

Obserwatorium astronomiczne w Mollet de Valles (Hiszpania) zanotowało znaczny wybuch gazów na powierzchni Księżyca w kraterze noszącym imię Arystarcha.

Odpowiedni raport na ten temat został przekazany w sobotę ośrodkowi koordynacyjnemu NASA. (PAP)

### Zjazd chrześcijańskich demokratów w Moguncji

## Kiesinger ponownie na czele CDU

We wtorek, w drugim dniu zjazdu Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) w Moguncji delegaci na zjazd wybrali po nownie Kurta Georga Kiesingera na stanowisko przewodniczącego partii. Otrzymał on 386 głosów na 470 oddanych. Przeciwno Kiesingerowi głosowało 51 delegatów, a 33 wstrzymało się od głosu. Kadencja przewodniczącego CDU trwa dwa lata.

W tym samym dniu zasadnicze przemówienie na zjeździe wygłosił przewodniczący frakcji nar-

### Rozmowa Scheel — Carapkin

Jak podają agencje prasowe, za chodnioniemiecki minister spraw zagranicznych Scheel spotkał się w poniedziałek z radzieckim ambasadorem w NRF, Carapkinem. Rozmowa trwała półtorej godziny i dotyczyła projektu zwolnienia konferencji w sprawie bezpieczeństwa europejskiego. (PAP)

## Delegacja Syrii przebywała na Wybrzeżu Gdańskim

Bawiąca w Polsce na zaproszenie KC PZPR, Rady Państwa i rządu PRL, partyjno-rządowa delegacja Arabskiej Republiki Syryjskiej z sekretarzem generalnym Partii Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego — BAAS, szefem państwa i rządu syryjskiego — Nureddinem Atassim przybyła we wtorek z jednodniową wizytą na Wybrzeże Gdańskie.

Gościom towarzyszyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Ignacy Loga-Sowiński, wiceministrowie: spraw zagranicznych — Zygfryd Wolniak, przemysłu chemicznego — Stanisław Miernik i przemysłu ciężkiego — Tadeusz Markowski.

Delegacja zwiedziła w godzinach przedpołudniowych zabytkowe główne miasto w Gdańsku i odbyła przejażdżkę po porcie. Następnie goście udali się na Westerplatte, gdzie szef państwa i rządu syryjskiego Nureddin Atassi złożył wieńiec pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża. Z kolei delegacja zwiedziła gdańskie Zakłady Nawozów Fosforowych, skąd udała się do gdańskiej stoczni im. Lenina.

O godzinie 17 syryjska delegacja partyjno-rządowa serdecznie żegnana udała się specjalnym pociągiem do Warszawy. (PAP)

### Posiedzenie Komisji Handlu Zagranicznego RWPG

W dniu 18 listopada rozpoczęło się 26 posiedzenie Stałej Komisji Handlu Zagranicznego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W obradach uczestniczą delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgry i ZSRR. Zgodnie z porozumieniem RWPG z rządem Jugosławii, w posiedzeniu uczestniczy delegacja tego kraju.

W toku obrad rozpatrywane są zagadnienia związane z realizacją postanowień 23 specjalnej sesji RWPG. (PAP)

## Przygotowania do VI Kongresu Techników Polskich w Poznaniu

W dniach od 11—13 lutego 1971 r. w Poznaniu odbędzie się VI Kongres Techników Polskich. Jego obrady oraz poprowadzającą go całoroczna dyskusja w środowiskach technicznych przebiegać będą pod hasłem „Technika w procesie intensyfikacji gospodarki”. W Warszawie powstał już Główny Komitet Organizacyjny Kongresu oraz 13 komisji problemowych przygotowujących tezy do dyskusji.

Wczoraj odbyło się plenarne zebranie Zarządu Wojewódzkiego NOT w Poznaniu, na którym omówiono niektóre zadania gospodarzy w przygotowaniu tak wielkiej i ważnej imprezy. Zaproponowano też kandydatury 61 osób do Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego Kongresu oraz kierowników 13 sekcji problemowych. Na przewodniczącą WKOK desygnowano inż. Alfreda Ziętkowiaka a na wiceprzewodniczącą: rektora Politechniki Poznańskiej — inż. Wiktora Jankowskiego, dyrektora Centralnego Laboratorium Obróbki Plastycznej inż. Zbigniewa Łukomskiego oraz znanego specjalistę od spraw komunikacji — inż. Nikodema Bartczaka.

Zarząd OW NOT upoważnił swe Prezydium, aby w porozumieniu ze stowarzyszeniami naukowo-technicznymi ustaliło ostateczny skład Komitetu, sekcji problemowych i zespołów pomocniczych.

W grudniu br. wszystkie ogniska NOT w kraju otrzymają tezy do dyskusji przedkongresowej. Będą się one koncentrować m. in. na sprawach:

- technice i ekonomice, problemach zarządzania gospodarką narodową i systemach przetwarzania informacji;
- kadrach technicznych i bazie naukowo-technicznej;
- gospodarce przestrzennej kraju;
- paliwach i energii;
- elektronice, automatyce i telekomunikacji;
- budowie oraz eksploatacji maszyn, aparatury i urządzeń;
- geologii i górnictwie;
- hutnictwie i odlewnictwie;
- chemii w gospodarce narodowej;

W styczniu 1970 r. rozpocznie się dyskusja nad tezami, która podsumuje wojewódzka konferencja przedkongresowa NOT planowana na grudzień 1970 r. Wszystkie prace przygotowawcze do Kongresu, łącznie z wyborami delegatów, będą się odbywać według jednolitego dla całego kraju harmonogramu. (p.ch.)



„Dzień Nauczyciela” to coroczna okazja do podsumowania i oceny jakże ciężkiej i odpowiedzialnej pracy tej grupy ludzi, których wysiłek i zaangażowanie kształtuje oblicze naszych przyszłych pokoleń. Dziś w całym szkolnictwie — od podstawowego do wyższego — pracuje ponad 300 tys. wychowawców. Uczą oni prawie osiem milionów młodzieży, co stanowi około 1/4 naszego społeczeństwa.

Fot. — CAF

## Wręczenie aktów nominacyjnych nowym profesorom

Uroczystość z udziałem M. Sychalskiego

We wtorek odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych grupie nowo mianowanych profesorów. Akty nominacyjne wręczył przewodniczący Rady Państwa — Marian Sychalski.

W imieniu kierownictwa państwowego kraju, w imieniu Rady Państwa i własnym Marszałek Polski Marian Sychalski serdecznie powitał w Belwederze nowo mianowanych profesorów, złożył im gratulacje i wyraził zadowolenie, że ich dorobek znalazł uznanie

w postaci nadania im tytułów naukowych.

W imieniu nowo mianowanych profesorów podziękował za zaszczytne wyróżnienie prof. Bohdan Paszkowski z Politechniki Warszawskiej. Do rozwoju nauki — stwierdził on — przywiązuje się w naszym kraju coraz większe znaczenie. Potwierdzają to obrady IV Plenum KC PZPR, które niebawem dowiodły, że nauka staje się potężną siłą twórczą w budowie i rozwoju naszego kraju. Wspominając o osiągnięciach uczonych w latach międzywojennych — stwierdził prof. Paszkowski — iż nie były one w pełni doceniane i wykorzystywane. Dopiero warunki ustroju socjalistycznego stworzyły pełne możliwości szerokiego rozwoju nauki i twórczych poszukiwań. Ścisłe łączenie badań naukowych z potrzebami gospodarczymi naszego kraju stanowić będzie potężny oręż służący rozwojowi poszczególnych dziedzin naszego życia i budowie socjalizmu.

Nadane nam tytuły — powiedział na zakończenie prof. Paszkowski — stanowią dla nas silny bodziec do wzmożenia dalszych wysiłków i twórczych poszukiwań.

Listę 69 nowo mianowanych profesorów publikowała prasa 30 października br. (PAP)

## Goście z Białorusi odwiedzają Poznań

Na zaproszenie ZG TPP-R przybyła do Warszawy delegacja oddziału białoruskiego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

W czasie 10-dniowego pobytu w naszym kraju goście białoruscy zwiedzali Lublin, Puławę, Poznań i Zieloną Górę. Uczestniczyć będą w szeregu spotkań i imprez związanych z obchodami rocznicy urodzin W. I. Lenina.

PAP

## Obrady zjazdu pisarzy w Kielcach

Ogólnopolski zjazd młodych pisarzy przebiegał pod hasłem: „Pisarze wobec teraźniejszości i przyszłości” kontynuując w Kielcach obrady. W dniu wczorajszym wygłoszone zostały trzy referaty: Józefa Lenarta na temat „Literatura w społeczeństwie”, prof. Władysława Markiewicza, o współczesnych ruchach młodzieżowych oraz Jerzego Niekierskiego pt. „Problemy estetyki marksistowskiej, a współczesna twórczość literacka”.

Referaty były przedmiotem dyskusji. (PAP)

## POGODA

19 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami opady. Temperatura maksymalna od 6 st. na północy do 10 st. miejscami na południowym zachodzie.

## Drugie spotkanie przedstawicieli ZSRR i USA w Helsinkach

We wtorek odbyło się drugie spotkanie przedstawicieli ZSRR i Stanów Zjednoczonych, którzy przybyli do Helsinek w celu wstępnego omówienia zagadnień związanych z zahamowaniem wyścigu zbrojeń strategicznych.

O godzinie 11 czasu miejscowego delegacja radziecka, której przewodniczył zastępca ministra spraw zagranicznych W. Siemionow przybyła do ambasady amerykańskiej, gdzie spotkała się z delegacją Sta-

nów Zjednoczonych pod przewodnictwem dyrektora Urzędu do spraw Rozbrojenia i Kontroli nad Zbrojeniami G. Smitha.

Spotkanie obu delegacji trwało półtorej godziny. Rozmowy przedstawicieli obu krajów mają charakter poufny. Zgodnie z osiągniętym poprzednio porozumieniem, następnym razem delegacje obu krajów spotkają się w gmachu ambasady ZSRR w Finlandii, który znajduje się w odległości około 500 metrów od ambasady Stanów Zjednoczonych.

Specjalny wysłannik PAP red. Jerzy Górski telefonuje:

W centrum prasowym poinformowano nas, iż w skład każdej delegacji wchodzi po 20 osób. Drugie spotkanie trwało półtorej godziny. Ze źródeł nieoficjalnych dowiedzieliśmy się, iż przedmiotem spotkania była zarówno sama procedura prowadzenia rokowań, jak i ustalenie szczegółowej dziennej tematyki obrad na najbliższe dni. Po półtoragodzinnej dyskusji, o godz. 12.30 delegacja radziecka opuściła budynek ambasady amerykańskiej. Do odprowadzającego delegację radziecką ambasadora Gerarda Smitha podbiegał dziennikarz zadając pytania na temat treści pierwszego roboczego spotkania. W odpowiedzi na natrętnie pytania dziennikarzy ambasador Smith uśmiecha się jedynie i

Dokończenie na str. 2

## Idea narady europejskiej coraz powszechniejsza

Minister komunikacji Finlandii Paavo Johannes Aitto oświadczył w poniedziałek, że przytłaczająca większość rządów krajów europejskich zaakceptowała już idee zwolnienia ogólnoeuropejskiej konferencji dla omówienia problemów bezpieczeństwa europejskiego. Podkreślił on szczególnie, że propozycja Finlandii w sprawie zwolnienia konferencji ogólnoeuropejskiej do Helsinek spotkała się z pozytywnym stosunkiem zwłaszcza w krajach socjalistycznych. Minister Aitto wyraził życzenie, aby kraje członkowskie NATO również zajęły pozytywne stanowisko wobec zwolnienia konferencji oraz przypomnieli, że ministrowie spraw zagranicznych krajów socjalistycznych zaproponowali, aby konferencja ogólnoeuropejska odbyła się w pierwszej połowie przyszłego roku. (PAP)







# Książki, które pozwalają zrozumieć świat

20 listopada rozpoczynają się corocznie dni książki „człowiek — świat polityka”. Dotychczasowa praktyka w pełni potwierdziła potrzebę tego rodzaju przeglądu dorobku naszego piśmiennictwa społeczno-politycznego, przeglądu zwracającego uwagę opinii publicznej na publikacje szczególnie godne zainteresowania. Tegoroczne dni, podobnie jak to było w latach ubiegłych, przyczynią się niewątpliwie do dalszego wzmocnienia zainteresowania aktywnością społeczno-polityczną i gospodarczą, pracownikami nauki, kultury i oświaty tą literaturą. Którętność pomaga skutecznie rozwiązywać nakreślone przez partię zadania socjalistycznego budownictwa oraz prawidłowo orientować się w złożonych problemach naszej współczesności i tradycji historycznych.

Tegoroczne dni odbywają się bezpośrednio przed jubileuszem 100-lecia urodzin I. W. Lenina. Sens tego wydarzenia polega na zapoznaniu jak najszerszych rzesz na szego społeczeństwa z wiecznie żywymi idealami Lenina, z dorobkiem jego myśli i czynów. Wynika stąd waga upowszechnienia czytelnictwa prac Włodzimierza Iłjicza oraz publikacji poświęconych życiu i twórczości wodza Rewolucji Październikowej.

Posiadamy obecnie poważny dorobek edytorski, jeśli chodzi o literaturę leninowską. Prace w tym zakresie musiały być w Polsce Ludowej rozpoczynane od podstaw. W okresie II Rzeczypospolitej nie było bowiem ku temu warunków. Tylko kilka tytułów mogło ukazać się legalnie (m. in. „Państwo i rewolucja”) i to w bardzo ograniczonych na kładach. Zasadniczo teksty leninowskie krążyły wśród komunistów i działaczy lewicy społecznej w postaci nielegalnych wydań.

Udostępnienie „naszemu” społeczeństwu spuścizny leninowskiej zostało w odrodzonej Rzeczypospolitej potraktowane jako jedno z naczelnych zadań naszej polityki kulturalnej. Dzięki temu już w grudniu 1945 roku czytelnicy otrzymali pierwszą, wydaną nakładem „Książki”, pracę W. I. Lenina. Była nią „Dzieciła choroba lewicy w komunizmie”. Od tych początków działalności wydawniczej minęło prawie 25 lat. W tym czasie ukazało się 217 wydań poszczególnych prac, wyborów tematycznych i dzieł zebranych Lenina (tych ostatnich wydano 40 tomów, plus skorowidz, w drugą ku znajdują się dwa ostatnie tomy), a ich łączny nakład oblicza się na ok. 10 mln egzemplarzy. W tym samym okresie wydano również kilkadziesiąt publikacji poświęconych życiu i działalności W. I. Lenina.

Istniejąca literatura leninowska stanowiła w istotny sposób wzbogaćoną przez realizację zamierzonych edytorskich, związanych tematycznie z jubileuszem. Z inicjatywy, których realizacja już się rozpoczęła, warto wymienić cykl publikacji pod nazwą „Wybrane zagadnienia leninizmu (KiW) oraz „Biblioteczka aktywisty ZMS”. Pierwsza z edycji obejmuje 8 tytułów, zawierających opracowania wybitnych nau-

kowców i działaczy partyjnych. Stanowią one próbę analizy współczesnych problemów ideologicznych, politycznych i społeczno-gospodarczych w oparciu o dorobek teoretyczny i metodologiczny leninizmu. Druga edycja zawiera podstawowe prace W. I. Lenina w specjalnym opracowaniu, przystosowanym do potrzeb młodego czytelnika.

Program dni zmierza do tego, aby studiowanie spuścizny leninowskiej było połączone z dalszym upowszechnianiem znajomości tych prac i dokumentów, które stanowią wyraz twórczego rozwoju marksizmu-leninizmu w obecnej dobie. Takimi zaś pracami są przede wszystkim dokumenty zjazdów i plenarnych posiedzeń KC oraz pisma Władysława Gomułki i innych przywódców partii. Z edycji prezentujących dorobek myśli towarzysza Władysława, myśli będącej uogólnieniem doświadczeń pracy i walki naszej partii, na szczególną uwagę za-



śluguje wydane przez KiW zbiory tematyczne: „Z kart historii”, „O naszej partii” oraz „O problemie niemieckim”.

Dni powinny przyczynić się do aktywizacji czytelnictwa literatury, której znajomość pomaga doskonalić metody i formy gospodarowania, intensyfikować produkcję oraz podnosić jej efektywność. Jest bowiem rzeczą bezsporną, że pomyślna realizacja uchwał V Zjazdu oraz II i IV Plenum KC PZPR jest w dużej mierze uzależniona od poziomu wiedzy ekonomicznej działaczy gospodarczych i aktywów zakładowego. Posiadamy obecnie znaczną liczbę pozycji na ukowych i popularno-naukowych wychodzących naprzeciw potrzebom w tym zakresie. Godny odnotowania jest tu fakt wydania szeregu opracowań w ramach serii: „Podstawy wiedzy ekonomicznej” i „Problemy polityki gospodarczej”. Serie te przeznaczono są przede wszystkim dla słuchaczy zespołów szkolenia ideologicznego. Mogą one być również z powodzeniem wykorzystywane dla innych potrzeb kształcenia i samokształcenia.

Na przestrzeni ostatnich dwóch lat ukazało się szereg interesujących opracowań popularno-naukowych, przedstawiających podstawy marksistowsko-leninowskiej nauki o społeczeństwie i prawach jego rozwoju. Wypada tu wspomnieć chociażby o takich seriach, jak: „Podstawy wiedzy społeczno-politycznej” (KiW) oraz „Wszelkie społeczno-polityczne ZMS”. Zadaniem dni jest reprezentowanie tego dorobku najszerszym kregom czytelników.

Tegoroczne dni mają również na celu propagowanie książek popularyzujących podstawy socjalistycznego patriotyzmu i internacjonalizmu oraz ukazujących dorobek 25-lecia Polski Ludowej, opraco-

wań analizujących w sposób marksistowski - leninowski główne zagadnienia sytuacji międzynarodowej, publikacji demaskujących imperializm amerykański i jego zachodnio-niemieckich sojuszników oraz cele, metody i formy antykomunistycznej dywersji ideologicznej i politycznej, której instrumentami są m. in. rewizjonizm i nacjonalizm.

Na wszystkie te tematy można znaleźć interesujące i wartościowe publikacje. Godny odnotowania jest rozwój piśmiennictwa poświęconego ujawnianiu i demaskowaniu celów i metod antykomunistycznej dywersji ideologicznej i politycznej. Tylko w bieżącym roku ukazały się takie m. in. pozycje, jak: W. Filler — „Teorie i praktyki paryskiej „Kultury” (MON), J. Kolczyński — „Wolna Europa” (MON), L. Gabriel — „Imperialistyczna dywersja” (Iskry), A. Jakowlew — „Ideologia „imperium” amerykańskiego” (KiW, tłum. z ros.).

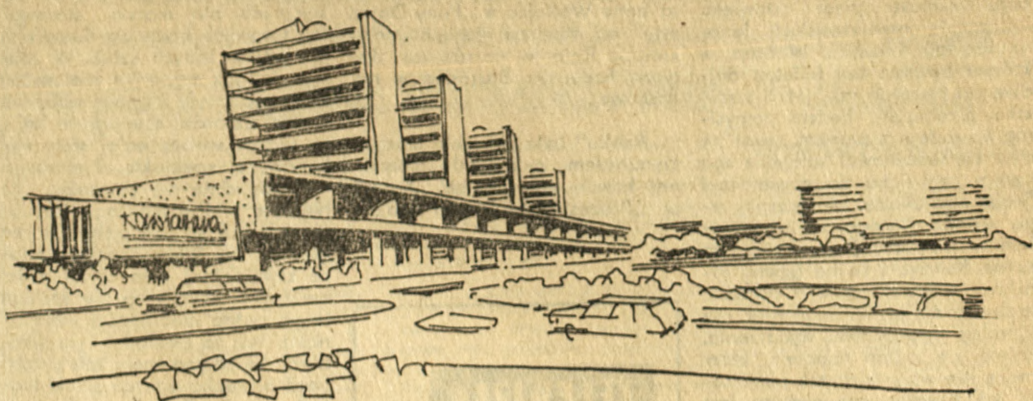
Ważnym zadaniem jest popularyzacja literatury przedstawiającej znaczenie przyjaźni polsko-radzieckiej. Należy również szeroko zaprezentować czytelnikom pozycje upowszechniające wiedzę o tradycjach naszych walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, książki ukazujące myśl polityczną rewolucyjnej lewicy i jej decydujący wkład w dzieło powstania odrodzonego, socjalistycznego państwa polskiego. Z tej dziedziny mamy szczególnie dużo pozycji. Jest wśród nich wiele błyskawicznie znikających z półek księgarskich — pomimo częstych wznowień — bestsellerów, że wspomnimy chociażby tylko o książce Z. Żaluskiego pt. „Czterdziesty czwarty” (Czytelnik).

Upowszechnianiu czytelnictwa literatury, której główne działy problemowo-tematyczne starano się zasygnalizować powyżej, będą służyć wszystkie imprezy i przedsięwzięcia biorących udział w Dniach organizacji i instytucji. Takie formy pracy jak: konkursy czytelników, spotkania z autorami, dyskusje o książkach, wystawy i kiermasze, publicystyka, recenzje poświadczone piśmiennictwem politycznym i wiele innych, stwarzają odpowiedni klimat dla rozwoju czytelnictwa oraz systematycznej całorocznej pracy z literaturą społeczną-polityczną.

Wcielenie w życie założeń programowych Dni jest ściśle uzależnione od tego, czy niezbędna w pracy ideowo-politycznej i kształceniowej literatura znajduje się na półkach księgarń i bibliotek i czy jest ona należycie ekspozycyjna i propagowana. Jest w naszym kraju wiele księgarń i bibliotek - publicznych szkolnych i zakładowych — które mogą stanowić wzór pracy z książką społeczno-polityczną. Są jednak również księgarnie i biblioteki słabo zaopatrzone w literaturę polityczną i nieodpowiednio kształtujące strukturę swych księgozbiorów. Dotyczy to zwłaszcza bibliotek zakładowych. Trafiają się również placówki nie informujące czytelników o tym, w jakich książ-

Dokończenie na str. 4

RYSZARD PACIORKOWSKI



Tak będzie wyglądała nowoczesna dzielnica mieszkaniowa, która wyrośnie w najbliższych latach nad Jeziorem Winiarskim w Gnieźnie.

## DWA MIASTA NAZWĄ POŁĄCZONE

Ton nadają wysmukłe punktowe. Rozdzielone przestrzenią i niższymi domami prezentują się okazałe. Mieszka tu ponad 20 tys. osób. W otoczeniu zieleni łąki, dziecięce, przedszkola, szkoły. Z boku stadion sportowy. Po obu stronach przecinającej dzielnicę szosy rząd nowoczesnych magazynów — jej handlowe centrum. Nieco bardziej na południe okazały gmach kina, a jeszcze dalej tafla jeziora, gdzieś tam obrzeżona trzciną. Na przeciwnym brzegu kąpielisko, za nim na osłoneczonym stoku zieleni drzew. To Park 25-lecia, ośrodek sportowo-rekreacyjny, łączący nową dzielnicę ze starszymi. Prowadzi do nich bezkolizyjne rondo. Jeszcze dalej — wąskie uliczki, domy pamiętające wiek XVIII i górująca nad nimi katedra.

Gdzie leży to miasto? W jakiej części Polski?

Jego najstarszą część znają niemal wszyscy. Choćby z ilustracji, na której katedra gnieźnieńska przegłąda się w wodach jeziora Jełonek. Najnowsza jeszcze nie istnieje. Winiary to osiedle przyszłości. Powstawać będzie wraz z rozwojem gnieźnieńskiego przemysłu, a przede wszystkim fabryki obuwia. W tej chwili, wśród rozjeżdżanego bezustannie przez ciężarówki błota, stoją tu tylko szkielety przyszłych hal produkcyjnych oraz dwa bloki, stanowiące zaplecze dla budującej fabrykę załogi, a w przyszłości mieszkania dla jej pracowników. Nie wejdą one w skład przyszłego osiedla, które zlokalizowane zostanie między fabryką obuwia a jeziorami: Świętokrzyskim i Winiarskim. Na razie jest to po prostu pole, o bardzo zróżnicowanej rzeźbie terenu, wyniesione o jakieś 20 m nad poziom jeziora.

Na północnym brzegu Jeziora Winiarskiego grupa robotników wykonuje właśnie część prac pod przyszły kolektor sanitarny, który obsłuży będzie i fabrykę obuwia i winiarskie osiedle. Na brzegu południowym załazę przyszłego parku. Wokół miejskich łązek wycięto już trzcinę, młodzież z ZMS posadziła pierwsze drzewka. Graniczą z nimi bloki osiedla Tysiąclecia. Prace budowlane będą tu trwały do roku

1973/4. Na Tysiąclecie staną pierwsze gnieźnieńskie punktowne. Następne od roku 1973 — już na Winiarach. Stanowiąc będą główny akcent architektoniczny tej dzielnicy. Jej kształt zna dokładnie poznański urbanista: inż. arch. Jerzy Szatankiewicz i mgr ekonomii Bernard Borowicz z Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej.

Ich wizja to nie oderwany od rzeczywistości wytwór fantazji, lecz plan przestrzennego zagospodarowania Gniezna, opracowany w oparciu o dokładną znajomość zabudowy i istniejących urządzeń komunalnych, topografii i fizjografii przeznaczonego pod przyszłą zabudowę terenu, stanu ludnościowego i perspektyw rozwojowych miasta.

Czy fantazja architektów nie wybiega zbyt daleko w

### URBANISTYCZNA WIZJA WIELKOPOLSKI

przyszłość? Jakże są realne perspektywy jej realizacji?

Odpowiedź na to pytanie dała rozmowa z gospodarzami miasta i powiatu, podczas której Miejską Komisję Planowania Gospodarczego reprezentował jej kierownik, Stanisław Młodzikowski, a Komitet Powiatowy partii — starszy instruktor do spraw ekonomicznych, Zygmunt Świerczyński.

Według ich obliczeń, uwzględniających ruch migracyjny, ludność Gniezna w najbliższych sześciu latach wzrośnie z 51 tys. do 56,7 tys. mieszkańców. Zasoby siły roboczej w rejonie wyniosą 55,8 tys. osób. Z tego w samym Gnieźnie 27 tys. Tyle będzie potrzebował przemysł. Lata 1970-71 przyniosą zakończenie rozbudowy kilku istniejących w Gnieźnie zakładów, takich jak Garbarnia, ZREMB, GZPO „Polanex”, zakłady metalowe Przemysłu Terenowego. Zakład Wytwórczy Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego SPO-MASZ chce podjąć II etap rozbudowy. Na terenach przyszłej fabryki obuwia trwają prace ziemiarne do doprowadzenia robotów budowlanych do takiego etapu, by okres zimy można było wykorzystać do prac prowadzonych wewnątrz budynków. Pierwsze dwie nawy hal produk-

cyjnej mają być gotowe do końca lipca przyszłego roku. 550 osób zacznie tu wtedy wytwarzać obuwie. Lata następne przyniosą sukcesywne oddawanie do użytku dalszych hal produkcyjnych. W 1973 r. znajdzie tu zatrudnienie 3 500 osób.

Następna pięciolatka charakteryzować się więc będzie nie spotykaniem dotąd w dzielnicach Gniezna rozwojem przemysłu. Globalna wartość produkcji wzrośnie z 1800 mln zł do 3 900 mln zł. Ten właśnie przemysł stanie się głównym czynnikiem miastotwórczym.

Za rozwojem przemysłu musi iść bowiem rozwój budownictwa mieszkaniowego i wszelkiego rodzaju usług. Zapotrzebowanie na mieszkania już w tej chwili jest znaczne. Oprócz budownictwa spółdzielczego zaspokajając je będzie budownictwo resortowe i zakładowe. Z kłopotów budowlanych zamierzają w Gnieźnie wybrnąć przez zmianę techniki, wprowadzenie budownictwa wielokopłowego. W latach 1971-72 przewidziana jest lokalizacja w Gnieźnie wytwórni elementów prefabrykowanych dla budownictwa mieszkaniowego.

W dyskusji na temat przyszłego kształtu Gniezna nie zabrakło głosu Joanny Krumrey, wiceprzewodniczącej Prezydium MRN. Niedawno bowiem powstał tam projekt zbudowania dużej kotłowni, wspólnej dla Winiar i „Tysiąclecia”, która by zastąpiła kilka małych, niebyłoby ekonomicznych. Problem ciepłej dla obu tych osiedli zostałby w ten sposób na wiele lat rozwiązany.

Tak więc wysmukłe punktowe osiedla, jasne i ciepłe mieszkania, szkoły, łąki, przedszkola, duże handlowe i kulturalne centrum, jakiego dotąd nie posiada ani osiedle Tysiąclecia, ani stare Gniezno, przybierają coraz bardziej realne kształty. Wizja architektów za lat parę zacznie się zmieniać w rzeczywistość. Nie od razu będzie bezkolizyjne rondo, wymagające poważnych prac inżynierskich, nie od razu obok starego Gniezna stanie miasto nowe, nazwane z nim tylko związane. Istnieją czynniki miastotwórcze, które gwarantują jego powstanie.

Przyszły kształt Gniezna został już określony.

BOGNA WOJCIECHOWSKA



„Podręczny słownik polsko-rosyjski” — pod red. M. F. Rozwadowskiej. Wiedza Powszechna — str. 776, 35 zł.

„Mały słownik polsko-esperacki” — Kazimierz Tyminski. Wiedza Powszechna — str. 431, 40 zł.

„Present Day English for Foreign Students — Book 1”. Wiedza Powszechna, str. 252 — 25 zł.

„Present Day English for Foreign Students — Book 2”. Wiedza Powszechna, str. 288, 25 zł.

„Mały Słownik Pisarzy Polskich”, cz. I. Wiedza Powszechna wyd. II, str. 252, 35 zł.

A GŁOS WIELKOPOLSKI :  
Nr 275 (8010) 19 XI 1969

### PLASTYKA

Nasze wiadomości o Bułgarii mieszczą się przeważnie w wąskich granicach stereotypów. Stąd wszelkiego rodzaju akcje w rodzaju „Dni Kultury Bułgarskiej” są niewątpliwie pożyteczne i pożądane. Zwalazca jeśli prezentuje się wydarzenia daleko odbiegające od szablonów, do jakich należy niewątpliwie trwająca od 10. XI. w salonie wystawowym Klubu Międzynarodowej Książki i Prasy wystawa rysunków Wasila Iwanowa.

Elementem dominującym wystawionych rysunków jest przestrzeń, potraktowana zarówno od strony formalnej, jak i tematycznej. Poznawamy i opanowujemy obecnie również te rejony świata, które po większej części są puste, gdzie niewypelniona niczym przestrzeń wydaje się dominować nad zawieszonymi w niej skupiskami materii. Taki właśnie jest świat rysunków Wasila Iwanowa. Antynomia przestrzeni pustej, pasywnej i pojawiającej się wśród niej materii w postaci ograniczonej w rozmiarach, lecz konkretnej i aktywnej, wyraża się tu w czarnych neutralnych tłach i białych formach. A więc w kontraście ciemności i form świetlistych, niemał fosfory-

zujących. Pierwszym wrażeniem widza jest znikanie tych form w przestrzeni, jej wnikanie w głąb — przewaga pustki. Formy te bywają aluzją do kształtów urządzeń związanych z penetrowaniem bliźszych i dalszych przestrzeni otaczających ziemię, czasem do wielkiej sceny, powierzchni dalekich planet. Są aluzją, gdyż autor sięga chętnie do metafory.

Z tej zasadniczej antynomii wynika niejako druga — niemniej ważna: prze-

nymi, jakimi są statek, samolot, czy pojazd kosmiczny, człowiek współczesny tym bardziej na nią jest narażony, tym usilniej musi ją przezwyciężać. Tej samotności podporządkowane są właściwie wszystkie zastosowane w rysunkach środki.

Wbrew przypuszczeniom, jakie nasuwa śmiały charakter rysunków, autor zalicza się do starszego pokolenia malarzy bułgarskich. Jak zwykle u artysty, nie wiek,

## Rysunki Wasila Iwanowa

strzeń i człowiek. I tu dochodzimy chyba do głównego sensu rysunków. W większości z nich pojawia się mniej lub więcej akcentowana sylwetka człowieka, jak wszystkie inne formy świetliste i zagubione w przestrzeni. Jej rozmiary bywają różne, zawsze jednak wyczuwa się przewagę otoczenia, tła. Autor dotyka problemu odwiecznego, lecz szczególnie aktualnego dziś — samotności. Posługując się coraz częściej zamkniętymi środowiskami sztucz-

nych, zdolność odczuwania współczesności jest czynnikiem decydującym. Wasila Iwanowa cechuje skłonność do kontemplacji i refleksji filozoficznych oraz do bezpośredniego kontaktu z naturą. Ta ostatnia cecha wyraża się choćby w wyborze otoczenia — mieszka stale w swoim domu w lasach w pobliżu Sofii. Obiektem jego zainteresowania był zawsze Daleki Wschód. Niezależnie od sposobu myślenia twórczego, w którym można by odna-

leżać wiele elementów właśnie stamtąd się wywodzących, już sama technika pracy ma wiele wspólnego z metodami dawnych mistrzów japońskich czy chińskich. Droga doświadczenia do prezentowanej na wystawie serii było kilka tysięcy rysunków.

Droga rozwoju plastyki bułgarskiej jest dramatyczna. 500-letnia niewola turcka zahamowała jej wspaniały rozwój. Już w XIII wieku, a więc na wiele lat przed narodzinami renesansu, powstały freski zdobiące cerkiew Bojana pod Sofią, których charakter jest zdecydowanie renesansowy. Kilka wieków później w XIX wieku powstaje sytuacja wręcz paradoksalna: wówczas bowiem powstaje tzw. „Renesans Bułgarski” spóźniony w czasie przez niewolę; bynajmniej nie eklektyczny i posiadający wszelkie cechy oryginalnego stylu o swoistych, urzekających formach. 25-letnia historia Bułgarskiej Republiki Ludowej jest okresem niebywalego tempa rozwoju wszystkich dziedzin życia tego kraju. Trudno zdać sobie sprawę z tego, ile wysiłku kosztuje taki skok w nowoczesność, jeśli trzeba go dokonać jednocześnie we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, nauki, kultury, sztuki. Wasil Iwanow na pewno należy do tych artystów, którzy potrafili zdecydowanie stanąć na gruncie współczesności.

ANTONI ZYDRON



Właściwie powinienem dzielić felieton poświęcić drugiemu w historii podboju Kosmosu przez człowieka lądowaniu amerykańskich ludołazów na Księżycu. W dniu, w którym bowiem ten felieton dojdzie do waszych rąk, jeżeli wszystko przebiegać będzie pomyślnie i zgodnie z planem, świat będzie się fascynował kolejnym spacerem człowieka po powierzchni Srebrnego Globu. Nie uczynię tego jednak dlatego, że już zrobiłem to przy okazji pierwszego lotu na Księżyc i że na pewno inni zrobią to dokładniej i bardziej fachowo niż ja. Niczego więc nie ujmując epokowemu wydarzeniu, zajmę się innym tematem, który może nie wszystkich tak pasjonuje jak Kosmos, ale go dzień jest i uwagi, i doceniania. Mam na myśli teatr.

Tak się złożyło, że w zeszłym tygodniu obejrzałem w telewizji kilka interesujących spektakli, przy czym godzi się zauważyć, że ten tydzień wcale nie był ani specjalnie pod tym względem lepszy, ani też gorszy. Był to taki sobie zwyczajnie przeciętny tydzień, tyle tylko, że nadano w nim rzadko ostatnio ogladaną „Kobry”. Przypomnijmy więc, co obejrzałem w zeszłym tygodniu. „Rybka we czworo” Wolfganga Kohlhaase i Rity Zimmer w reżyserii Ludwika René, „Proces Mary Dugan” Bayarda Veiller w reżyserii Jana Bratkowskiego i „Pociąg pancerny” Wsiewołoda Iwanowa w reżyserii Andrzeja Konica. Do tego dodajmy jeszcze przedwcześnie wznowienie „Pana Damazego” Józefa Blizińskiego w reżyserii Józefa Słowińskiego.

Trzy pierwsze sztuki wystawiono starannie zarówno pod względem reżyserkim jak i aktorskim. Pierwsze miejsce w tej dziedzinie przyszedł trzeba „Rybce we czworo”, która była prawdziwym koncertem gry aktorskiej w wykonaniu znakomitego kwartetu zło-

żonego z Barbary Ludwiżanki, Ireny Kwiatkowskiej, Danuty Szafarskiej i Czesława Wolleki. Nota bene Wollejo w „Panu Damazym” też stworzył niezapomnianą kreację Rejenta, co również dotyczy Tadeusza Bartosika w roli tytułowej.

„Rybka” była znacznie lepszym kryminałem, o zresztą splecionej fabule niż spektakl „Kobry” pt. „Proces Mary Dugan”, zajmuj-

## TELEWIZJA

### KRYMINAL SENSACJA FANTASTYKA

jący w mojej klasyfikacji drugie miejsce, choć znalazło się w tej sztuce parę potknięć, właśnie aktorskich. Jednak na tle ogólnej słabości sztuk spod znaku „Kobry”, „Proces” wyróżniał się dodatnio; miał to, czego żądamy od tego rodzaju sztuk: fabuła trzymała w napięciu i długo nie było wiadomo jakie będzie ostateczne rozwiązanie pytania postawionego na wstępie — kto zabił?

Wydaje mi się, że w dziedzinie widowisk kryminalnych i sensacyjnych — szpiegowo — fantastycznych nie można stosować tak surowych kryteriów literackich jak wobec innych sztuk. W żadnym jednak wypadku nie można stosować taryfy ulgowej wobec reżysera, aktorów, scenografa itd. — to znaczy wobec całej sfery wykonawczej spektaklu. Tymczasem niekiedy daje się zauważyć, że niektóre widowiska tego leższego gatunku są traktowane trochę ulgowo, tak jakby granie w sztuce kryminalnej było czymś mniej ambitnym, czymś, co nie zasługuje na pełną mobilizację umiejętności. Jest to pogląd o tyle szkodyliwy, że pewna część widzów bardzo rzadko ogląda sztuki teatralne poza Kobrą czy Teatrem Sensacji. Na czym więc ta grupa widzów ma się uczyć do brego smaku, na czym ma w sobie kształtować potrzebę oglądania dobrego i pod każdym względem wartościowego, ambitnego teatru? Obawiam się, że Kobra przy macoszym do niej stosunku wszystkich wykonawców tego zadania nie spełni.

Temat ten o tyle wart jest krótkiego przysłowiowego kopii, że odgdy nastała w Polsce era telewizyjna, wpływ teatralnych programów na kształtowanie smaku artystycznego PT Telewizji jest bardzo wielki. Jest większy niż kiedykolwiek w naszej historii. Nikogo to zresztą nie powinno dziwić. W życiu każdego przecież pokolenia dzieją się rzeczy, o których poprzedniemu nawet się nie śniło. Czyż bowiem pokolenie naszych bezpośrednich przodków wierzyło w lot na Księżyc lub w życie telewizyjne? Na pewno nie. My natomiast jesteśmy świadkami podboju Księżycy. Właśnie dzięki łączności telewizyjnej obejmującej już nie tylko cały świat, ale i Kosmos. Jeżeli zaś o wierze chodzi, to czy jest jeszcze ktoś, kto wierzy w życie pozatelewizyjne?

MARIAN FLEJSIEROWICZ

# Książki, które pozwalają zrozumieć świat

Dokończenie ze str. 3  
kach można znaleźć odpowiedź na interesujące problemy i tematy. Tego rodzaju przypadki wymagają zajęcia się nimi. Księgarzom i bibliotekarzom, którzy wykazują chęć dobrej pracy, lecz napotykają na różnorodne trudności należy się daleko idąca pomoc ze strony władz oraz organizacji społeczno-politycznych i kulturalnych.

Problemem, do którego przykłada się dużą wagę w tegorocz-

nych Dniach, jest miejsce i rola książki politycznej w pracy szkolnictwa, a przede wszystkim szkolnictwa średniego. Niewątpliwie aktyw nauczycielski rozwinięty inicjatywę i działalność społeczną w tym zakresie. Istotne jest zwłaszcza, aby biblioteki szkolne dysponowały odpowiednim zasobem pozycji politycznych i aby stały się one przedmiotem pracy szkolnych kół naukowych i zespołów zainteresowań.

Organizowane w czasie Dni

spotkania czytelników z autorami i redaktorami oraz ruch recenzyjny stanowią ważną formę konfrontacji dorobku edytorskiego z zainteresowaniami i potrzebami różnych środowisk społecznych. W ten sposób przyczynia się one do lepszego programowania polityki wydawniczej, do przezwyciężania „białych plam” tematycznych, do podnoszenia walorów treściowych i formalnych wydawanych opracowań.

Na zakończenie niniejszych uwag należy wyrazić przekonanie, że ożywienie zainteresowania piśmiennictwem politycznym w okresie dekady stanie się punktem wyjścia dla całorocznej i systematycznej pracy z książką, której poświęcone są Dni „człowiek — świat — polityka”. (AR)

RYSZARD PACIORKOWSKI

## Dziennikarze żyją krócej

Tym razem o... sobie. Na co chorują dziennikarze? Nerwość, pełna napięcia praca decyduje, że listę chorób najczęściej atakujących dziennikarzy, otwierają psychonewrozy. Na drugim miejscu są choroby przewodu pokarmowego, wrzody żołądka i dwunastnicy. Trzecie miejsce wśród „dziennikarskich chorób” zajmuje choroba nadciśnieniowa, a dalej — choroby układu krążenia, dróg oddechowych w tym i gruźlica.

Z inicjatywy Zarządu Głównego RSW „Prasa” oraz Związku Zaw. Pracowników Książki, Prasy i Radia odbyło się spotkanie lekarzy — kierowników przyzakładowych ambulatoriów RSW „Prasa” oraz przedstawicieli rad zakładowych w dawniejszych redakcji i innych placówek pionu wydawniczego, który zatrudnia ogółem ok. 7 tys. osób w całym kraju w tym ok. 3 tys. dziennikarzy. Spotkanie otworzył wiceprezes RSW „Prasa” — Bronisław Stepien przytaczając w swej wstępnej informacji wiele danych wskazujących na corocznie pogarszanie się stanu zdro-

wia pracowników tego pionu, a dziennikarzy w szczególności.

Analiza stanu zdrowia dziennikarzy w okresie do 1954 roku wykazała, że przeciętna długość życia dziennikarzy wynosiła 55 lat. Obecnie, jak wynika z analizy z ostatnich 15 lat, ten próg śmiertelności jeszcze się obniżył i wynosi już tylko 53 lata. Szanse, aby dożyć wieku emerytalnego ma tylko co piąty dziennikarz.

W wielu redakcjach przeciętnie nie stale choruje czwarta część całego zespołu.

Zdrowiem 7-tysięcznej rzeszy pracowników pionu wydawniczego RSW „Prasa” opiekuje się 64 lekarzy, w tym 40 specjalistów pracujących w 23 przyzakładowych ambulatoriach. Ambulatoria te nie będące przecież jedynymi placówkami społecznej służby zdrowia z jakich dziennikarze i inni pracownicy RSW „Prasa” korzystają, niewątpliwie ułatwiają dostęp do lekarza. Pod warunkiem oczywiście, że ambulatoria te pracują dobrze.

Zebrani na spotkaniu lekarze wysunęli szereg wniosków, których realizacja jest niezbędna dla objęcia lepszą niż dotychczas opieką całego wydawniczego pionu RSW „Prasa”. M. in. lekarze ci postulowali konieczność wprowadzenia obojętnej roli lekarza w profilaktycznych badaniach okresowych przynajmniej raz do roku, zwłaszcza dla dziennikarzy; występowali również za okresowymi badaniami okulistycznymi. (—)

## Samochody

Sprzedam ciągnik „Zetor”. Zenon Kaczmarek. Terespol, pow. Nowy Tomysl. 721p

Warszawę M-20 do kapitalnego remontu kupię. Poznań, Królewska 48 m. 73. tel. 746-79. 12952g

Zastawę 750 — 1966 rocznik — sprzedam. Warszawa, Poznań — Debiec, ul. Jablonkowska 2. 12856g

## Lożale

Zamienie trzypokojowe mieszkanie komfortowe. I ptr., samodzielne, piec, na dwa pokoje, kuchnia i pokój, kuchnia równa. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13396g.

Panom — paniom, wspólny pokój wynajmę. Podolany, Kosowska 26 m. 1.

Mieszkanie czteropokojowe, komfortowe z balkonem, I ptr., Łazarz, zamieszkałe na dwa mieszkania, dwupokojowe, jedno w nowym budownictwie, drugie w starym, samodzielne, komfortowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12990g.

Małżeństwo — członkowie spółdzielni poszukuje pokoju na okres 3 lat. Peryferie niewygodne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13013g.

## Nieruchomości

Sprzedam domek i morze ogrod. Helena Mityczak — Dachowa, stacja Gdki. 12628g

Dom jednorodzinny, 3 pokoje, kuchnia, zabudowa nia gospodarcza. 1 ha ziemi, 1000 m. przy Wronkach tanio sprzedam. Całość wolna po kupnie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13877g.

Sprzedam połowę domu bliźniaczego w stanie surowym — Świerczewo, tel. 649-71, godz. 9-11. 12633g

Kupię działkę budowlaną, działka Winogrody. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12688g.

Okazja — sprzedam dom piętrowy w Rawiczu z wolnym mieszkaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12938g.

W ZACHOWANIU ZDROWIA POMAGAJĄ:  
**SPÓŁDZIELCZE PRZYCHODNIE MEDYCZNE**  
**I LEKARSKO-DENTYSTYCZNE W POZNANIU**  
**SPÓŁDZIELCZE PRZYCHODNIE**  
**LEKARSKO-DENTYSTYCZNE W POZNANIU**  
czynne codziennie od 8 do 20  
Plac Wielkopolski 5 — tel. 551-56  
ul. Dąbrowskiego 53/55 — tel. 453-87  
(Rynek Jeżycki)  
ul. Głogowska 16 — tel. 620-00  
(naprzeciw Dworca Zachodniego)  
ul. Gwardii Ludowej 14 — tel. 317-10  
— usuwanie i leczenie zębów, protezowanie jamy ustnej, naprawa protez  
**PROTEZY WYKONUJEMY W CIĄGU TYGODNIA**  
**SPÓŁDZIELCZE PRZYCHODNIE MEDYCZNE —**  
czynne codziennie od 8 do 20.  
1. UL. 23 LUTEGO 40 — TEL. 595-05 (narożnik ul. Zamkowej)  
— przyjmują lekarze specjaliści z zakresu: chirurgii, chorób kobiecych, chorób gardła, nosa i uszu. Zabiegi pielęgniarstwa.  
2. UL. PIEKARY 22/23 — TEL. 587-80  
— przyjmują lekarze specjaliści z zakresu: chorób wewnętrznych, oczu, nerwowych, skórnych, reumatycznych, urologicznych, serca, kobiecych. Wizyty domowe na telefoniczne zgłoszenie.  
**LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH —**  
czynne od godz. 7 do 17.  
Wyniki analiz w tym samym dniu oraz  
PRACOWNIA EKG — czynna codziennie od 14 do 16 (prócz sobót) na zgłoszenie wykonujemy badania EKG w domu.  
ul. Podhalańska 5 — PRACOWNIA RENTGENOWSKA  
— czynna codziennie prócz sobót.  
Zdjęcia od godz. 13.30 do 15.  
Prześwietlenia od godz. 15 do 17.  
Plac Wielkopolski 5 — GABINET CHOROBY DZIECIĘCYCH.  
— czynny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20.  
**RENTGEN STOMATOLOGICZNY —**  
— czynny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 15 do 17.  
UL. GŁOGOWSKA 26a — TEL. 653-75 — czynny codziennie od godz. 8 do 20.  
**GABINET LEKARSKO-KOSMETYCZNY „SABA”**  
Kosmetyka lecznicza, zachowawcza i upiększająca. — Masaże lecznicze, nagrzewania — naświetlania — Manicure — Pedicure  
147952

Sprzedam parcelę budowlaną 6100 m<sup>2</sup> w Kobylnicy blisko stacji kolejowej, nadająca się pod ogrodnictwo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12917g.

Kupię domek jednorodzinny z działką do 1 ha w Śremie lub okolicy. Czesław Wierzbicki, Śrem, ul. Wschodnia 21. 12637g

12 bm. zgubiono portfel z bonami i gotówką. Zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, ul. Kasztanowa 31 m. 1. 14195g

## Zguby

Dnia 6. XI, br. zgubiono pamiątkowy zegarek marki Pallas, odcinek Rolna — Nowe Zagórze. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Poznań, Nowe Zagórze 3 m. 4. 14119g

Zagubiono papiery i wystawione rachunki na nazwisko Kazimierz Kosiorek, Ślawn. pow. Nowy Tomysl. 727p

Zgubiono pieczęć okrągłą o następującej treści: Kółko Rolnicze, Lwówek, powiat Nowy Tomysl. 722p

## Różne

Szyjemy miarowe, sztywne futra, płaszcze laminowane. Czerwonej Armii 9, podwórze. 12649g

## Matrymonialne

Kawaler lat 27, przystojny, średniego wzrostu, dobrze sytuowany — pozna panna do lat 25. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12852g.

Wdowa po czterdziestce — samodzielna, posiadająca własny domek, przystojna, szuka pana z wykształceniem, najchętniej chemika, prawego charakteru, który by pomógł w prowadzeniu warsztatu przemysłowego. Cel matrymonialny. Listy kierować: „7777” Biuro Ogłoszeń, Katowice. K8106

**Uwaga: mieszkańcy Swarzędza**  
**SPÓŁDZIELNIA PRACY FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA**  
w Poznaniu  
**Z A W I A D A M I A**  
ze w dniu 20. X. 1969 r. — został otwarty  
**ZAKŁAD FRYZJERSKI NR 51**  
przy ul. Czerwonej Armii — Pawilon Handlowy  
Zakład wykonuje wszystkie czynności wchodzące w zakres — fryzjerstwa damskiego, męskiego i manicure.  
**USŁUGI FRYZJERSKIE**  
WYKONUJE — KWALIFIKOWANY PERSONEL.  
PT KLIENTÓW PROSIMY O KORZYSTANIE Z USŁUG  
NOWO OTWARTEGO ZAKŁADU FRYZJERSKIEGO.  
147902

Poznańskie Przedsięb. Transportowe Budownictwa w Poznaniu, ul. Walbrzyska 1  
**UNIEWAŻNIA**  
zagubiony DOWÓD REJESTRACYJNY na samochód marki Star C-25, nr rejestracyjny 16-20 PM.  
K8427

## JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WARSZAWIE BYŁ LIPIEC

Małym oddziałem więc z wielu powodów było leżę działac i zaopatrywać się w żywność, a także skrycie poruszać w terenie. Szukaliśmy najlepszego w tej sytuacji rozwiązania.

Tymczasem dyskusja przeciągała się, była burzliwa, gorączkowa. Zabrał głos „Ali”:

— Jedno nie ulega wątpliwości, że tym razem otrzymaliśmy bolesny cios. „Grzybowski” i „Błyskawica” — to starzy i doświadczeni dowódcy — nielato będzie nam ich zastąpić. Jak widać reakcja nie zamierza zrezygnować ze swych antynarodowych planów. Nie mogą pogodzić się z powstaniem Armii Ludowej. Ich działalność coraz bardziej dowodzi, że mają jakieś powiązania z okupantem. Jak widać metody Gestapo nie są im wcale obce. Za wszelką cenę usilują sprowokować nas do walki bratobójczej. Sądzę — choć wiem, że nie wszyscy się zgodzą ze mną — że i tym razem nie damy się do niej wciągnąć. Naszym głównym celem jest walka z okupantem — i tej walce musimy się całkowicie poświęcić. To chyba jasne. Ale jakie zająć stanowisko wobec tych reakcyjnych zbiorów?...

Jakieś wyjście musimy znaleźć. Moja propozycja jest następująca: z połączonych oddziałów „Cienia” — Bolesława Kowalskiego, „Przeziorki” — Edwarda Gronczewskiego i „Zbyszka” — Zbigniewa Pietrzyka stworzymy jeden silny i dobrze uzbrojony oddział. Zadaniem tego oddziału będzie uderzenie do rejonu opianowanego przez reakcję, by tam zademonstrować im naszą siłę, pokazać, że zupełnie się ich nie obawiamy. Powtarzam, że oddział musi być na tyle silny, aby mógł

dać skuteczny odpór eneszetowcom, gdyby przyszła im ochota go zaatakować. W żadnym wypadku nie powinniśmy otwierać do nich ognia, nie zaczepiać, chyba że zostaną napadnięci — wtedy powinniśmy stawić silny opór. Jestem przekonany, że do takiej ostateczności nie dojdzie. Jak widać z ich dotychczasowych poczyną, nie są oni zdolni do otwartej walki, wolą uderzać zza węgla. Czy ktoś z was może ma inny projekt?

Po głębokim zastanowieniu się doszliśmy do przekonania, że to chyba będzie najlepsze rozwiązanie.

Został utworzony dobrze uzbrojony, w sile około stu dziesięciu, zahartowanych w bojach, odważnych partyzantów — oddział. Broń, aczkolwiek nie bez oporów, ściągaliśmy z innych oddziałów. „Cień” został dokładnie zapoznany z zadaniem. „Ali” wytłumaczył mu polityczne i propagandowe znaczenie tego przedsięwzięcia, zaznaczając, że w żadnym wypadku nie wolno mu pierwszemu otwierać ognia do przeciwnika, jednocześnie uprzedził o niebezpieczeństwie, na jakie może być narażony oddział. Ustalono dokładnie trasę marszu, miejsca postoju i okres przebywania w tamtym terenie.

Kiedy zakończono wszystkie prace przygotowawcze, „Cień” wyruszył w drogę. Kilka dni nie mieliśmy o nim żadnej wiadomości. Gdy w końcu nadeszła, potwierdziła, jak trafne okazały się nasze przewidywania i obawy.

Pojawienie się silnego, dobrze uzbrojonego oddziału w rejonie opianowanym przez reakcję wywołało ich zdumienie. Przez kilka dni eneszetowcy obserwowali zachowanie się przybyszów, ich poruszenia, nie wiedząc czego się spodziewać. Reakcja była święcie przekonana, że na taki krok nigdy się nie zdobyliemy.

„Cień” nikogo nie zaczepiał, zachowanie się jego oddziału było zupełnie poprawne. Kłamiwa propaganda, rozśiewana wokół oddziałów AL, wzięła w łeb. Alowcy pokazali, że nie są żadnymi zbrojami. Co najwięcej zaskoczyło miejscową ludność, to fakt, że AL nie zostało zlikwidowane, mimo solennych zapewnień reakcji. Toteż dowództwo NSZ-towski oddziałów postanowiło za wszelką cenę zlikwidować nasz oddział.







|                |                    |
|----------------|--------------------|
| LISTOPAD<br>19 | Elżbiety           |
| Sroda          | Słońce: 7.19—15.56 |

### TEATRY

POLSKI — g. 16 i 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 16 „Niezwycięła przysłoda”; OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 19 „Wesele”.

### KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kobieta diabeł” (iap. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „W pełnym słońcu” (franc. włoski 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Zdobycz” (franc. 18 l.); CZTERNASTKA — g. 9.30, 13, 16.30, 20 „Bunt na „Bounty” (USA 14 l.); GONG — g. 10, 12 „Śmierć Indianina” (rum. 11 l.); g. 16 (seans zamknięty), 18, 20 „Kobieta wał” (ang. 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Przesun się kochanie” (USA 14 l.); g. 19.30 „Brat dr. Homera” (jug. 16 l.); GWIAZDA — g. 8, 11, 14, 17, 20 „Lalka” (pol. 14 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Million lat przed naszą erą” (ang. 14 l.); MALTA — g. 15.45 „Dwa z Tekasem” (USA 11 l.); g. 18, 20 „Pieciu mężów pani Lizy” (USA 16 l.); MINIAURKA — g. 15.30, 17.30 „Wzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); g. 19.30 „Dwie mamy, dwóch ojców” (jug. 18 l.); OLIMPIA — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Doktor Glas” (duński 18 l.); OSIEDLE — g. 18, 20 „Czworokąt śmierci” (czeski 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Siedem razy kobieta” (włoski 18 l.); PAŁACOWE — g. 12, 15, 17.30, 20 „Moja siostra — moja miłość” (szwedz. 18 l.); PRZYJAZN — nie czynne; RIALTO — g. 10, 13, 16, 19 „Dziela Navarony” (ang. 14 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Kowboja do dzieła” (ang. 16 l.); SCALA — g. 15 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); g. 18, 20 „Skąd przychodzisz” (franc. 16 l.); TECEZA — g. 17, 19 „Miłość i jazz” (szwedz. 14 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Waleczni przeciw rzymskim legionom” (rum. 14 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Droga Brigitte” (USA 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Winneton i Apanacz” (jug. NRF 11 l.); g. 17.30, 20 „Topkapı” (USA 11 l.); WRZOS (Lubów) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Na tropie sokola” (NRD 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Wyspy Kanaryjskie”.

### DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31. Chirurgia dziecięca — Woj. Szpital Dziecięcy, ul. Krysiewicza 7, tel. 536-21. Okulistyka — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11. Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania — poradę lekarską, tel. 637-35 — podstacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba. Ambulatoria internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15—23; lędnia, 15 — Chelmońskiego 20) czynne od 18—7 w nocy; i święta — cała doba; chirurgiczne — ul. Kórnicka 8 tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18 tel. 623-55 — cała doba. „Telefon Zaufania” nr 586-87 — dyżurujący lekarz psychiatry — g. 8—22. Porady przeciwalkoholowe, tel. 639-18, dyżury informacyjne w dni powszednie g. 8—19. Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53, Stara 72 (dyżur nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248 tel. 67-24-14, od 8—21: w nocy nagłe wypadki.

### RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 6.50 Muz. rozrywk. 7.20 „Czas i ludzie” o problemach ZBoWiD-u; 7.35 Muz. popularna; 7.50 Gimnastyka; 8.10 „Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna”; 8.15 Muzyka muzyczna; 9. Graja i śpiewają zespoły regionalne; 9.25 Koncert rozrywkowy; 10.05 Muz. organowa epoki Baroku; 11 Od melodii do melodii; 11.45 Publicystyka — miedzynarodowa; 12.25 Koncert z polonezem; 13 „Piosenkarze polscy w repertuarze zagranicznym”; 13.20 „Swojskie melodie” — Gra Zespołu Akordeonistów T. Wesołowski; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 14 Reportaż literacki; 14.20 Jan Brahms: IV Symf. e-moll; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 „Popołudnie z młodością”; 18.05 Magazyn muzyki młodzieżowej; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.30 Konc. chopinowski z nagrań J. Katchena; 20.25 „Przepraszam, walca” — Tańczymy w rytmie na 3/4; 21 „Ze wsi i o wsi”; 21.20 Rozmowy o wychowaniu rodzinnym; 21.30 Aud. poetycka: „A to Polska właśnie”; 22 Utwory chórne St. Wiechowicza; 22.20 Odpowiedzi z różnych szuflad; 22.35 „Wszystkie pary tańczą”; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Jazz gra Trio Ramsey Lewis’a; 23.25 „Po raz pierwszy na antenie”; 0.10 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 „Pod fabrycznym dachem”; 8.50 „W rytmie na 3/4”; 9 Suity na smyczki kompozytorów skandynawskich; 9.35 „Zielone sygnaly”; „Łowietwo to nie tylko polowanie”; 9.50 „Pieśń nad Wolgą”; 10.10 „Tylko na ludowo”; — gra Zespół Klarnecistów St. Maciejewskiego; 10.25 „Jarmark cudów”; 11.25 E. Grieg — Sonata; 13 Czas dobrych gospo-

# W lokalach „Merkurego” zapanował spokój

## Sukcesy mistrzów kuchni za granicą

Reprezentacyjny hotel „Orbisu” — „Merkury” pracuje już szósty rok. Zdobył on sobie odpowiednią markę wśród gości krajowych i zagranicznych, o czym świadczą liczne słowa uznania kierowane do dyrekcji tej placówki różnymi drogami. Niestety, były w minionym okresie sprawy, które spędzały sen z oczu ludziom odpowiedzialnym za należyte funkcjonowanie zwłaszcza hotelowych lokali gastronomicznych.

Jeszcze w kwietniu tego roku odbyła się w „Merkurym” konferencja z udziałem przedstawieli Prezydium DRN Jeżyce, Dzielnicowej Komendy MO i Prokuratury. Poświęcono na ją wówczas w całości o-mówieniu form i możliwości ukrócenia licznych wybranych chuligańskich oraz poprawie zachowania się młodzieży. Problem dotyczył szczególnie kawiarni, choć nie tylko.

Pewne ustalenia konferencji wprowadzono w życie niemal niezwłocznie. Przede wszystkim od godz. 17 obowiązuje w kawiarni „Merkurego” bon konsumpcyjny. Zaangażowano do kawiarni zespół muzyczny, zakazano sprzedaży piwa bez konsumpcji i zlikwidowano sprzedaż papierosów w szatniach (obecnie serwuje je tylko kelnerka lub kelner). To pomogło. Jak oświadczyli przedstawiciele władz dzielnicowych na podobnej konferencji zwołanej wczoraj, ustaly dochodzące poprzednio dość często z „Merkurego” meldunki o niepokojach i zakłócaniu porządku publicznego. Pomogło też nawiązanie przez kierownictwo hotelu ścisłej współpracy z radami uczelnia nymi ZSP niektórych wyższych uczelni.

Kierownictwo hotelu wdrga się przed wprowadzeniem w życie jeszcze ubiegłorocznej uchwały Prezydium RN Poznania o przedłużeniu godzin otwarcia kawiarni do godz. 24. Prócz bowiem przeszkód natury ekonomicznej (zwiększenie liczby etatów, konieczność wprowadzenia trzeciej zmiany itp.), chodzi też o to, by uniknąć w tym lokalu napływu niepożądanych gości, a tacy mogą kawiarni za-

## Telefony DONOŚA

- W mieszkaniu p. A. przy ul. Świerczewskiego na skutek ułaniania się czadu, zatruciu uległo troje dzieci: 7-miesięczne, 2 i 6-letnie. Lekarz Pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł dzieci do szpitala.
- Na skutek wybuchu gazu w warsztacie przy ul. Grobla, poparzeń II i III stopnia twarzy i rąk doznał 22-letni S. W.
- 21-letni B. S. jadąc na motocyklu przewrócił się z zbiegu ulic Dąbrowskiej i Wawrzyniaka, z ogólnymi obrażeniami przewieziono go do szpitala. (t)

darzy; 13.15 Ze starej płytoteiki; 13.40 „Szczęśliwcy” — fragm. opowiadania; 14.05 Mel. znad mazurskich jezior; 14.25 Z nowych nagrań polskich zesp. rozrywk.; 14.45 „Młotna sztafeta”; 15 Konc. muz. z okazji 15.30 „Pieśni i tańce świata”; 15.50 „Pół wieku w służbie ludu”; — felieton; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Aud. doku mentalna; 17.55 Radiopress; 18.10 „Tematy pozorne nieaktualne”; — felieton; 18.20 „Sonda”; — dzw. przeglad społ.-ekonom.; 19.17 Muzyka rozrywkowa; 19.30 Teatr PR: „Dzwonniki z Notre Dame”; — słuch.; 20.55 Nowe płyty w Polskim Radiu; 21.30 „Radiowe Studia Piosenki”; 22.30 Język francuski; 22.45 Bęta Bętków; VI Kwartet smyczkowy; 23.15 Miedzynar. Uniwersytet Radiowy O.I.R.T. Cykl: „Nauka w służbie pokoju” wykład pt. „Choroby układu krążenia”; 23.35 Zatańczmy jak za dawnych lat.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli o kto lubi; 17.30 „Sokół maltański”; — ode. 4 pow.; 17.40 Miedzy „Bobino” a „Olimpia”; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebieg za przebojem; 19 Powieść w wyd. dżw.; „Klub Pickwicka”; 19.30 Muzyczne pojedynki — Tijuana Sound kontra Detroit Sound; 19.50 Moja przgoda z filmem — opowiada M. Szancer; 20 Reminiscencje muzyczne — Trzy Symfonie Nieskończone; 20.45 „Mały Tarzan”; — słuch.; 21.10 „Mój magnetofon”; „z muzyką”; 21.30 „Zwierzyńcie mistrza Hldeonsa”; — aud. rozrywkowa; 21.50 Opera Manuela de Falli: „Krótkie życie”; 22.05 Śpiewa Sława Przybylska; 22.15 1001 drobiazgów z życia reportażu; 22.25 Z naszej kasy; moteki; 23 Miniatury poetyckie; „Impresje z podróży”; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc — Okładzawa po polsku; 24 Wiadomości Radia ONZ.

Zastrzegą się zmiany w programie.

grażać właśnie po godz. 22. Wczorajsza konferencja pozwoliła ustalić, że słuszna jest zasada przedłużania godzin pracy niektórych kawiarni, jednak w „Merkurym” i tak — bez przedłużania pracy kawiarni, każdy może wypić kawę w późniejszych godzinach w restauracji bądź w barze. Nie jest to związane z wykupieniem bonu konsumpcyjnego czy biletu wstępu.

Mimo pozytywnych zjawisk notowanych w ostatnich miesiącach, nadal sugerowano wczoraj utworzenie przy hotelu grupy ORMO, co zapewniłoby szybka interwencję w przypadku powstania jakiegokolwiek konfliktu między obsługą a niesfornymi gośćmi.

Na wczorajszej konferencji przedstawiono także sukcesy pracowników kuchni i pracowni cukierniczej hotelu „Merkury” za granicą. Oto szef produkcji M. Stanisława przebywał w październiku dwa tygodnie w jednym z lokali Salzburga (Austria), gdzie propagował polskie dania. Kuchnia polska (zwłaszcza bigos i barszcz) cieszy się tam ogólną popularnością, co ma znaczenie przy akwizycji turystów austriackich do Polski. Również w październiku bawił w Anglii szef pracowni cukierniczej — M. Nijak. Obsługiwał on w hotelu „Picadilly” (Manchester) kuchnię polską, do której menu przygotowywał rozmaite desery. I w tym przypadku goście brytyjscy wyrazili pełne uznanie dla kunsztu zawodowego naszego mistrza z „Merkurego”. (c)

## Potrzebny tylko estetyczny parkan

Przed trzema laty pisaliśmy o konieczności zachowania ogródków przydomowych, znajdujących się na zapleczu budynków PKP przy ul. Kolejowej. Ogrody te stanowią pas zieleni z pożytkiem oddzielającej domy mieszkalne od halsu i dymu pobliskich zabudowań dworcowych. Ostatecznie ogródki zachowano — ku zadowoleniu licznych tu lokato-

row. Ostatnio wypłynął inny problem. Zwrócił nam na niego uwagę jeden z mieszkańców domu przy ul. Kolejowej 9. Tym razem chodzi o należyłą oprawę terenów bezpośrednio przylegających do tej posesji oraz znajdujących się na jej zapleczu obiektów PKP. Nasz informator wskazuje na potrzebę postawienia parkanu (możliwie z prefabrykatów betonowych) po obu stronach tzw. drogi pożarowej od ul. Kolejowej do terenów PKP oraz wzdłuż podwórza posesji

pod nr. 9. Powinna też być naprawiona i zamykana brama stojąca u szczytu drogi po żarowej, obecnie nieco zrujnowana i stale na oścież otwarta. Jeżeli chodzi o parkan, to — jak nas zapewnił — w czasie wizyty przy ul. Kolejowej — na pewno znalazłby się mieszkaniec, który po mogłoby pracą społeczną przy wykonaniu wykopów lub stawianiu słupów. Rzecz w tym, żeby odpowiedni wydział DOKP znalazł środki i dostarczył materiał do budowy przyswoitego parkanu.

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)

Ze swej strony wierzymy, że DOKP może uwzględnić wniosek lokatorów wymienionej posesji. Istotnie — parkany otaczające tam przydomowe ogródki chyla się od starości i warto pomyśleć o postawieniu czegoś trwalszego. (c)